

Protokół Nr XXXI/13
z dnia 20.03.2013 r.

z sesji Rady Gminy Dobromierz, odbytej w sali Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Dobromierzu, pod przewodnictwem Danuty Świerk - przewodniczącej Rady.

Sesja Rady rozpoczęła się o godz. 14.30 i trwała do godz. 18.25.

W sesji uczestniczyło 14 radnych (nieobecny radny Mirosław Wójtowicz) oraz 9 sołtysów (nieobecny sołtys Stefan Kucharek, sołtys Justyna Woźniakiewicz).

Ponadto w sesji wzięli udział: wójt Jerzy Ulbin, zastępca wójta Edward Krumplewski, sekretarz Monika Borysewicz, skarbnik Barbara Zapała, kierownik Referatu Budownictwa i Rolnictwa oraz kierownicy jednostek organizacyjnych gminy.

Listy obecności stanowią zał. nr 1, 2, 3 do protokołu.

Ad.-1/2.

Przewodnicząca Rady Danuta Świerk otworzyła obrady XXXI sesji Rady Gminy Dobromierz. Na podstawie listy obecności stwierdziła quorum niezbędne do podejmowania prawomocnych uchwał. Następnie przywitała radnych, sołtysów oraz kierowników referatów i jednostek organizacyjnych Gminy Dobromierz, Komendanta Gminnego Ochotniczych Straży Pożarnych Wojciecha Tarkę, kierownika Posterunku Policji w Dobromierzu Adama Działka oraz kierownika Urzędu Stanu Cywilnego Władysława Żołądka.

Zapytała, czy radni mają uwagi do porządku obrad?

Uwag nie zgłoszono.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z obrad poprzedniej sesji.
4. Sprawozdanie z działalności Wójta w okresie międzysesyjnym.
5. Informacja o stanie bezpieczeństwa publicznego, przeciwpożarowego i przeciwpowodziowego w Gminie Dobromierz za rok 2012.
6. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy środków stanowiących fundusz sołecki.
7. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Dobromierz w roku 2013.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Dobromierz.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Dobromierz na rok 2013.
10. Podjęcie uchwały w sprawie sposobu sprawienia pogrzebu oraz określenia zasad zwrotu wydatków na pokrycie kosztów pogrzebu.
11. Podjęcie uchwały w sprawie skargi na działalność Wójta Gminy Dobromierz.
12. Interpelacje i wnioski radnych.
13. Wolne wnioski, zapytania, informacje.
14. Zamknięcie obrad sesji.

Ad.-3.

Przewodnicząca Rady Danuta Świerk poinformowała, że protokół z ostatniej sesji został wyłożony do wglądu w Biurze Rady, nie wniesiono do niego żadnych uwag.

Zapytała, czy radni mają uwagi do protokołu?

Uwag nie zgłoszono.

Stwierdziła, iż protokół został przyjęty przez aklamację.

Ad.-4.

-przewodnicząca Rady Danuta Świerk zapytała, czy radni mają pytania do przedłożonego sprawozdania z pracy Wójta w okresie międzysesyjnym?

Pytań nie zgłoszono.

-wójt Jerzy Ulbin dodał, że 15 marca br. do gminy dostarczono nowe, funkcjonalne auto Renault Trafic, współfinansowane przez PFRON, które będzie służyło do dowozu dzieci niepełnosprawnych do szkół. Poinformował, że poszukiwano partnera do współpracy po stronie czeskiej, kontakt został nawiązany przez Euroregion Glacensis – pojawiła się szansa na współpracę transgraniczną, realizację wspólnych projektów z dotacją oraz kontakty kulturalne, sportowe, szkolne i inne. Hostine leży 77 km od Dobromierza. W kwietniu przewiduje się rewizytę delegacji czeskiej w Dobromierzu.

Przedstawił wyniki rozstrzygniętych przetargów na budowę świetlicy w Kłaczynie i Borowie - 26 marca br. zostaną podpisane umowy. Podpisano również umowę na remont świetlicy wiejskiej w Bronowie – zapewnienia wykonawcy, że do 10 maja (przewidziany terminy wykonania) prace zostaną zakończone.

Odnosnie Programu Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu w gminie Dobromierz dodał, że rozstrzygane są zapytania ofertowe na działania promocyjne, prowadzenie strony internetowej. Specyfikacja istotnych warunków zamówienia jest w trakcie weryfikacji, jeżeli tylko okaże się, że jest pozytywna, ogłoszony zostanie przetarg.

Od miesiąca marca ruszyły roboty publiczne – 5 osób, prace społecznie użyteczne – 10 osób (10 godz. tygodniowo), w programie odpracuj dług pracuje 9 osób.

Ad.-5.

-kierownik Posterunku Policji w Dobromierzu Adam Działek przedstawił prezentację multimedialną o stanie bezpieczeństwa publicznego w Gminie Dobromierz za rok 2012.

(informacja stanowi załącznik do protokołu).

-przewodnicząca Rady Danuta Świerk zapytała, czy radni mają pytania do przedstawionej prezentacji?

-sołtys Elżbieta Bucka zapytała, czy jest możliwość, aby policjanci raz na jakiś czas sprawdzali jak zaparkowane są samochody w Dobromierzu m.in. koło przystanku, na chodniku stoją auta i nie można przejść oraz na zakazie pod ośrodkiem zdrowia.

-kierownik Posterunku Policji w Dobromierzu Adam Działek odpowiedział, że po interwencji samochody są parkowane prawidłowo. Jeżeli nie jest to satysfakcjonujące, proszę złożyć stosowne zawiadomienie.

-kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Władysław Żołądek oraz komendant gminny ZOSP RP Dobromierz przedstawili informację o stanie bezpieczeństwa przeciwpożarowego i przeciwpowodziowego za rok 2012 *(informacja stanowi załącznik do protokołu).*

-przewodnicząca Rady Danuta Świerk zapytała, czy radni mają pytania do przedstawionej informacji na temat bezpieczeństwa przeciwpożarowego i przeciwpowodziowego w Gminie Dobromierz za rok 2012?

-radna Joanna Podkówka zapytała o pkt 3 Finanse - Budżet w rozdziale „ochotnicze straże pożarne”, na 2012 rok wyniósł 264.258 zł i został zrealizowany prawie w 100 %, następnie są

podpunkty i prawie 100% nie wychodzi, tylko 89. Czy ujęte zostały wszystkie pozycje? Poprosiła o wyjaśnienie.

-kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Władysław Żołądek odpowiedział, że w informacji ujęte zostały wydatki najważniejsze, nie ujęto pozycji stałych, które znajdują się w sprawozdaniach za rok poprzedni. Skupiono się na punktach ruchomych, dlatego też wymienione podpunkty nie tworzą całej sumy.

-radna Joanna Podkówka poprosiła, aby w przyszłym roku podczas robienia takiego sprawozdania ujęte zostały także stałe wydatki, tak aby finansowo wszystko się zgadzało. Dodała, że słowa „prawie” nie powinno znajdować się w takim sprawozdaniu. Przedstawiła, jak wyglądała reaktywacja straży w Jugowej.

-przewodnicząca Rady Danuta Świerk oraz wójt Jerzy Ulbin podziękowali służbom odpowiedzialnym za ład i bezpieczeństwo na terenie gminy, ich zaangażowanie i pracy pełnej poświęcenia.

O godzinie 15:05 przewodnicząca Rady Danuta Świerk ogłosiła 5 minut przerwy.

Ad.-6.

-sekretarz Monika Borysewicz omówiła projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy środków stanowiących fundusz sołecki. Poinformowała, że zgodnie z ustawą o funduszu sołeckim o wyodrębnieniu w budżecie gminy środków na fundusz sołecki każdorazowo decyduje Rada Gminy w terminie do 31 marca. Środki z funduszu sołeckiego mogą być przeznaczone na realizację przedsięwzięć, które są zadaniami własnymi gminy, służą poprawie warunków życia mieszkańców i są zgodne ze strategią rozwoju gminy. Mogą być również wydatkowane na działania zmierzające do usunięcia skutków klęsk żywiołowych.

Projekt uchwały stanowi załącznik do protokołu.

-przewodnicząca Rady Danuta Świerk zapytała, czy radni mają pytania do przedmiotowego projektu uchwały?

Pytań nie zgłoszono.

-przewodnicząca Komisji Budżetowej i Mienia Gminy Anna Szul poinformowała, że kierowana przez nią komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy środków stanowiących fundusz sołecki w głosowaniu: 5 radnych za.

Za podjęciem Uchwały Nr XXXI/170/13 w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy środków stanowiących fundusz sołecki, głosowało: 14 – radnych za, 1 - nieobecny.

Uchwała została podjęta.

Ad.-7.

-przewodnicząca Rady Danuta Świerk poinformowała, że 8 marca br. do biura Rady wpłynął wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu, który stwierdza nieważność uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Dobromierz w roku 2012. Komisja Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska została również zapoznana z tym wyrokiem. Projekt tegorocznej uchwały uwzględnia podniesione w uzasadnieniu zarzuty. Dodała, że w przekazany radnym uzasadnieniu pojawił się błąd literowy, powinno być „21 sierpnia”.

-kierownik Referatu Budownictwa i Rolnictwa omówił projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na

terenie Gminy Dobromierz w roku 2013. Poinformował o rozbieżnościach w interpretacji, jakie pojawiły się w ubiegłorocznej uchwale, a mianowicie skupiono się na psach i kotach, ponieważ one są głównym problemem na terenie gminy Dobromierz, natomiast ustawa mówi o zwierzętach, dlatego też teraz odniesiono się do zwierząt. Uchwała nie podlega publikacji w dzienniku urzędowym.

Projekt uchwały stanowi załącznik do protokołu.

-przewodnicząca Rady Danuta Świerk zapytała, czy radni mają pytania do przedmiotowego projektu uchwały?

Pytań nie zgłoszono.

-przewodniczący Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Edward Rajca poinformował, że kierowana przez niego komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Dobromierz w roku 2013 w głosowaniu: 4 - radnych za, 1 - nieobecny.

Za podjęciem Uchwały Nr XXXI/171/13 w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Dobromierz w roku 2013, głosowało: 13 – radnych za, 1 - wstrzymało się, 1 – nieobecny. Uchwała została podjęta.

Ad.-8.

-skarbnik Barbara Zapała omówiła projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Dobromierz. Poinformowała, że zmianie ulegają załącznik pn. „Wieloletnia Prognoza Finansowa” oraz załącznik pn. „Wykaz przedsięwzięć do WPF”.

Projekt uchwały stanowi załącznik do protokołu.

-przewodnicząca Rady Danuta Świerk zapytała, czy radni mają pytania do przedmiotowego projektu uchwały?

Pytań nie zgłoszono.

-przewodnicząca Komisji Budżetowej i Mienia Gminy poinformowała, że kierowana przez nią komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Dobromierz w głosowaniu: 5 radnych za.

Za podjęciem Uchwały XXXI/172/13 w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Dobromierz, głosowało: 12 – radnych za, 2 - wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Uchwała została podjęta.

Ad.-9.

-skarbnik Barbara Zapała omówiła projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Dobromierz na rok 2013. Poinformowała, że zwiększa się plan dochodów o kwotę 1.016.015,32 zł i plan wydatków o kwotę 74.678,00 zł. Wynikiem przeprowadzonych zmian jest nadwyżka budżetowa w kwocie 941.337,32 zł, która przeznaczona zostanie na spłatę zaciągniętej pożyczki oraz na rozchody z tytułu innych rozliczeń. Pod kątem przeprowadzonych zmian w budżecie gminy zmianie ulegają również załączniki do uchwały budżetowej pn.: „Przychody i rozchody budżetu w 2013 r.”, „Zadania inwestycyjne planowane do realizacji przez Gminę Dobromierz w 2013 roku” oraz „Fundusz sołecki na rok 2013”.

Projekt uchwały stanowi załącznik do protokołu.

-przewodnicząca Rady Danuta Świerk zapytała, czy radni mają pytania do przedmiotowego projektu uchwały?

-radny Marek Jaworski stwierdził, że chciałby wiedzieć więcej na temat kwoty 546.444,32 zł, która pojawia się w dziale 750 i § 995 – Rozchody z tytułu innych rozliczeń, jako zwrot podatku od towarów i usług VAT planowany do odzyskania w roku bieżącym? Z czego to wynika i na co zostanie przeznaczone?

-skarbnik Barbara Zapała odpowiedziała, że kwota, która została wprowadzona w rozchodach budżetu 546.444,32 zł § 995 – Rozchody z tytułu innych rozliczeń, wynika z informacji jaka jest corocznie sporządzana i przesyłana do Regionalnej Izby Obrachunkowej, jest to informacja o przychodach i rozchodach związanych z finansowaniem i rozdysponowaniem nadwyżki budżetowej, w tym przypadku za rok 2012, to tzw. wolne środki, inaczej mówiąc jest to subwencja oświatowa jaka wpłynęła w grudniu starego roku z przeznaczeniem na styczeń roku następnego. Z tej subwencji korzysta się w roku bieżącym w związku z tym, że taka informacja o przychodach i rozchodach została sporządzona. Znana jest kwota jaka została wykorzystana z subwencji oświatowej, teraz należy w tym budżecie znaleźć zabezpieczenie środków – zbilansować budżet. Wprowadza się ją po rozchodach, więc należy znaleźć pokrycie tych rozchodów. Pokryciem rozchodów w tym przypadku jest planowany do odzyskania VAT. Podpisana została umowa z firmą w sprawie odzyskiwania podatku. Osoba oddelegowana z firmy przyjechała i zebrała wszelkie informacje dotyczące inwestycji (głównie wykonane inwestycje wodociągowe, kanalizacyjne, obiekty kulturalne i sportowe). Informacja dotyczyła lat od 2007 do 2012 i w tej chwili oczekuje się na sporządzenie raportu przez tę firmę, trwa to ok. 45 dni. Po wstępnych konsultacjach stwierdzono, że na podstawie dostarczonych danych jest szansa na odzyskanie VAT. Nie jest to pewne w tym roku na 100%, ale być może uda się. Po otrzymaniu raportu będzie wiadomo, czy nastąpi to w tym roku.

-przewodnicząca Rady Danuta Świerk zapytała, czy są jakieś gminy, które podjęły takie działania i odzyskały VAT?

-skarbnik Barbara Zapała poinformowała, że jest wiele takich gmin. Dodatkowo kontaktowała się z gminami ościennymi. Gmina Kąty Wrocławskie od wielu lat współpracuje już z tą firmą. Firma jest wiarygodna i skuteczna w swoim działaniu.

-radny Andrzej Błaszczak zapytał ile będzie kosztowało sporządzenie opracowań przez tę firmę?

-wójt Jerzy Ulbin odpowiedział, że firma ma jednakowy wskaźnik dla wszystkich, na ten moment pracuje dla 40 gmin w województwie dolnośląskim i ponad 200 w całym kraju. Umowa w każdej chwili może zostać Panu pokazana w biurze Rady; jest to określony procent od odzyskanej kwoty. Po odzyskaniu i gdy będzie wypłacana prowizja, pojawi się 45-dniowy termin, ponieważ musi to być wprowadzone po wydatkach.

-dyrektor Szkoły Podstawowej w Gniewkowie Krystyna Rowicka poinformowała, że w ubiegłym roku zorganizowano we współpracy ze szkołą ze Strzegomia staż dla uczennicy szkoły średniej. Staż był płatny w ramach projektu unijnego (kwota 550 zł).

-radny Marek Jaworski zapytał o dział 900 - sprzedaż złomu w kwocie 3 650 zł, czy prawdą jest, że 100-letnie schody z Roztoki o których się tak dużo mówi, zostały sprzedane na złom, czy one gdzieś są?

-wójt Jerzy Ulbin odpowiedział, że informacja zostanie sprawdzona i udzielona odpowiedź.

-przewodnicząca Komisji Budżetowej i Mienia Gminy poinformowała, że kierowana przez nią komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Dobromierz na rok 2013 w głosowaniu: 5 radnych za.

Za podjęciem Uchwały Nr XXXI/173/13 w sprawie zmian w budżecie Gminy Dobromierz na rok 2013, głosowało: 12 – radnych za, 2 - wstrzymało się, 1 - nieobecny. Uchwała została podjęta.

Ad.-10.

-przewodnicząca Rady Danuta Świerk poinformowała, że Komisja Budżetowa i Komisja Socjalna zwróciły się z jednobrzmiącym wnioskiem o wprowadzenie zmiany w projekcie uchwały w sprawie sposobu sprawienia pogrzebu oraz określenia zasad zwrotu wydatków na pokrycie kosztów pogrzebu w treści § 6 ust. 1 o zmianę zapisu „cmentarzu gminnym” na „cmentarzu na terenie gminy Dobromierz”.

-kierownik GOPS Anna Kłys omówiła projekt uchwały w sprawie sposobu sprawienia pogrzebu oraz określenia zasad zwrotu wydatków na pokrycie kosztów pogrzebu. Poinformowała, że przedmiotowy projekt uchwały jest realizacją zapisu z art. 44 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej. Sprawienie pogrzebu jest świadczeniem z zakresu zadań własnych gminy o charakterze obowiązkowym. Wskazuje się Ośrodek Pomocy Społecznej jako realizatora odpowiedzialnego za sprawienie pogrzebu. W projekcie określono krąg osób, które mogą ubiegać się o sprawienie pochówku, jak również ustalono sposób sprawienia pogrzebu i określono zwroty wydatków poniesionych przez gminę na sprawienie pogrzebu.

Projekt uchwały stanowi załącznik do protokołu.

-przewodnicząca Rady Danuta Świerk zapytała, czy radni mają pytania do przedmiotowego projektu uchwały?

-radny Marek Jaworski zapytał czy do tej pory tak wyglądał pogrzeb i takie były opłaty, jak przedstawia projekt uchwały (§ 7 ust. 2)?

-kierownik GOPS Anna Kłys odpowiedziała, że ustalenie zakresu wynika z ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych. Do tej pory GOPS, jak i zakład pogrzebowy posilkowały się na zapisach ustawy i te 9 punktów było zawartych. Zasiłek pogrzebowy jest ustalony zgodnie z ustawą o emeryturach i rentach z funduszu ubezpieczeń społecznych i wynosi na dzień dzisiejszy 4 000 zł i do takiej kwoty pochówek był finansowany. Do tej pory nie było sytuacji ubiegania się o zwrot kosztu pogrzebu, w ubiegłym roku 3 osoby, ale one nie miały uprawnień i gmina w całości finansowała koszty pogrzebu do kwoty 4 000 zł.

Za przyjęciem wniosków Komisji Budżetowej i Komisji Socjalnej o zmianę w treści § 6 ust. 1 zapisu „cmentarzu gminnym” na „cmentarzu na terenie gminy Dobromierz”, głosowało: 14 – radnych za, 1 - nieobecny.

Wnioski zostały przyjęte.

-przewodnicząca Komisji Budżetowej i Mienia Gminy Anna Szul poinformowała, że kierowana przez nią komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie sposobu sprawienia pogrzebu oraz określenia zasad zwrotu wydatków na pokrycie kosztów pogrzebu z uwzględnieniem zmiany w § 6 ust. 1 w głosowaniu: 5 radnych za.

-przewodnicząca Komisji Socjalnej Agata Ślęzak poinformowała, że kierowana przez nią komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie sposobu sprawienia pogrzebu oraz określenia zasad zwrotu wydatków na pokrycie kosztów pogrzebu z uwzględnieniem zmiany w § 6 ust. 1 w głosowaniu: 5 radnych za.

Za podjęciem Uchwały Nr XXXI/174/13 w sprawie sposobu sprawienia pogrzebu oraz określenia zasad zwrotu wydatków na pokrycie kosztów pogrzebu z uwzględnieniem

wniosków Komisji Budżetowej i Komisji Socjalnej o zmianę w treści § 6 ust. 1 zapisu „cmentarzu gminnym” na „cmentarzu na terenie gminy Dobromierz”, głosowało: 14 – radnych za, 1 - nieobecny.

Uchwała została podjęta.

Wiceprzewodniczący Rady Leszek Sokalski złożył życzenia sołtysom z okazji ich święta i wręczył słodki upominek.

O godzinie 15:50 przewodnicząca Rady Danuta Świerk ogłosiła 10 minut przerwy.

Ad.-11.

-przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Aleksandra Luks poinformowała, że 26 lutego do biura Rady Gminy wpłynęła skarga na działalność Wójta Gminy Dobromierz od Związku Nauczycielstwa Polskiego Zarząd Oddziału Międzygminnego w Strzegomiu. Odczytała treść skargi oraz projekt uchwały w przedmiotowej sprawie.

-p. Hanna Krosta poinformowała, że reprezentuje największy związek zawodowy w kraju Związek Nauczycielstwa Polskiego, a prezesem oddziału w Strzegomiu jest od 1990 r. Gmina Dobromierz od 2003 r. leży w obszarze jego działania (w tym czasie do niego dołączyła). Stwierdziła, że nie może odpowiadać za wszystkie lata poprzednie. Jeśli chodzi o skargę, Związek Nauczycielstwa Polskiego występował o możliwość wypowiedzenia się na temat współpracy z władzami gminy, ponieważ ten rok był podsumowujący półmetek kadencji i wypadało Związkowi też powiedzieć parę słów. Współpraca nie jest zła ogólnie rzecz biorąc. Wracając do sprawy, naruszono tu wszystkie możliwe artykuły Kodeksu postępowania administracyjnego w postępowaniu skargowym, ponieważ uniemożliwiono Związkowi przede wszystkim bezpośredni udział w pracach na każdym etapie wyjaśniania złożonej skargi, czyli naruszono art. 10 § 1 Kpa. Przy okazji podejmując tego rodzaju wnioski naruszono art. 6, 7, 8, 9 Kpa, ponieważ organ wyjaśniający nie popisał się przestrzeganiem litery prawa.

-przewodnicząca Rady Danuta Świerk stwierdziła, że pani prezes kwestionuje procedurę rozpatrzenia skargi – dysponujemy opiniami prawnymi twierdzącymi, że procedura ta była właściwa. Poprosiła, aby wypowiedź dotyczyła złożonej przez Związek Nauczycielstwa Polskiego skargi na działalność wójta Gminy Dobromierz.

-p. Hanna Krosta stwierdziła, że przywołała te przepisy, ponieważ Komisja Rewizyjna odczytała projekt uchwały wraz z uzasadnieniem, naruszając wszystkie przytoczone artykuły. Jeśli chodzi o pkt 1, wójt nie odpowiada na zapytania i wnioski Związku. Poinformowała, że Związek zwrócił się w lutym z zapytaniem do pana wójta, kiedy udostępni do wglądu projekt budżetu, czyli jeśli w lutym Związek zapytał o projekt budżetu to miał na myśli 2013 r. – podała poprzedni rok jako przykład. W minionych latach mimo bezpośrednich zapytań takiego projektu do wglądu Związek nie otrzymał, dlatego też zwrócił się z pisemnym zapytaniem. Po dzień dzisiejszy odpowiedzi nie otrzymał. W listopadzie Związek wystąpił już z wnioskiem o udostępnienie informacji publicznej w postaci projektu budżetu w dziale oświata, nie całego. Wniosek złożono 19 listopada, projekt budżetu pojawił się w BIP-ie Urzędu Gminy Dobromierz 23 listopada, czyli parę dni po wystosowaniu wniosku. Wójt nie odpowiedział Związkowi na pytanie. Poprosiła, aby nie twierdzić, że 2 pisma otrzymały jakąkolwiek odpowiedź albo, że były bezpodstawne, ponieważ Związek zadawał pytania w czasie, kiedy BIP jeszcze nie miał tych informacji. Pkt 2, wykorzystywał i nadal to czyni swoją funkcję, jeśli chodzi o pana dyrektora. W swoim piśmie pan wójt napisał wyraźnie, w związku z otrzymanymi sygnałami w sprawie rzekomego wystąpienia problemu z narkotykami proszę o złożenie wyjaśnień w przedmiotowej sprawie. Przy tej okazji nasuwa się pytanie, czy wejście na teren szkoły jest właściwie zabezpieczone. Czy na terenie szkoły mogą

przebywać osoby nieupoważnione i jak pan zamierza docelowo rozwiązać ten problem. Ponadto proszę o przedstawienie pisemnej koncepcji zwiększenia poziomu jakości nauczania oraz wdrożenia programu naprawczego zarówno w szkole podstawowej jak i gimnazjum.

Wójt nie ma uprawnień do kontroli tego rodzaju dokumentów, bo do tego uprawnienia ma nadzór pedagogiczny. W tym samym piśmie kolejna uwaga dotyczy nieprawidłowego zabezpieczenia pobytu uczniów na terenie placówki oświatowej oraz możliwości swobodnego wychodzenia poza jej teren, co niewątpliwie wpływa na zmniejszenie poziomu bezpieczeństwa dzieci. Nie można twierdzić, że pan wójt nie domagał się do wglądu dokumentów do których oceny nie ma uprawnień. Poinformowała, że pan dyrektor w swojej odpowiedzi podkreślił, że akurat w czerwcu tego roku czyli 2011, szkoła otrzymała Certyfikat Szkoły dbającej o bezpieczeństwo. Nie można się domagać od dyrektora programów naprawczych w sytuacji, kiedy nie sprawdzono podstawy tych rzekomych informacji. Jeśli chodzi o sprawę następną – doszukiwanie się nieprawidłowości w opracowaniu i realizacji planu finansowego szkoły i delegowanie pracownika do przeglądu dokumentów pedagogicznych stwierdziła, że Związek w odpowiedzi na zapytanie wójta o stanowisko związku w sprawie ukarania pana dyrektora z tytułu nadużyć finansowych odpowiedział, że przecież pan wójt pozyskuje corocznie, bo tak było, od dyrektorów pełnomocnictwa do dysponowania ich pieniędzmi, co jest kuriozalną sytuacją, gdyż dyrektor nie dysponuje pieniędzmi przypisanymi do szkoły. W październiku zdarzyło się, że pan wójt oddał to pełnomocnictwo panu dyrektorowi, a potem się okazało, że po to, żeby go ukarać za nie doszacowanie budżetu, którego projektu dyrektor akuratnie nie tworzył, tylko robił to poprzedni dyrektor. Poza tym budżet ten zatwierdzony przez wójta nie obejmował drugiej klasy zerowej, a dotyczył tylko jednej, mimo, że w szkole funkcjonowały dwie zerówki. Arkusz organizacyjny był podpisany na dwie klasy zerowe, stąd wynikły niedobory. Pan dyrektor był „świeżym” pracownikiem, więc go ukarano zamiast wyciągnąć konsekwencje wobec osób, które przez 10 miesięcy dysponowały budżetem szkoły i zatwierdzały projekt arkusza organizacyjnego z dwiema zerówkami, dając na jedną. Oczywiście sprawa, kiedy sąd zwrócił się o akta osobowe pana dyrektora, pełnomocnik pana wójta wycofał sprawę. Sprawa została przez pana dyrektora wygrana. Druga sprawa dotyczyła zarzutu wobec pana dyrektora jeśli chodzi o konstruowanie planu finansowego szkół. Pan dyrektor we wrześniu razem z radą pedagogiczną oddał projekt planu finansowego szkoły do rąk pana wójta tzn. do służb, które to przyjęły. W listopadzie pan wójt zwrócił się do pana dyrektora o naniesienie korekty tzn. o sporządzenie planu finansowego szkoły na rok 2012, a pan dyrektor powiedział, że taki plan finansowy już jest. Wskutek informacji, które były załączone do pisma skierowanego do pana wójta, gdzie naniesiono korektę na dotychczasowy plan finansowy z uwagą w których paragrafach, ile zabraknie pieniędzy wskutek cięć, które były w tej informacji. Pan wójt nie był tą odpowiedzią usatysfakcjonowany, ani tą formułą i oczekiwał, że uchwałą rady pedagogicznej będzie przyjęty plan finansowy na kolejny rok. Takiej formalności pan dyrektor dokonał. Informacja o tym przysłała do urzędu 16 stycznia (z taką datą zarejestrowane jest pismo). Pan wójt jeszcze w grudniu zwrócił panu dyrektorowi uwagę, że za długo czeka na tę informację i zobowiązał do pośpiechu, a 2 lutego nałożona została kolejna kara upomnienia, za to rzekome naruszenie. Związek w odpowiedzi na prośbę pana wójta o zajęcie stanowiska w tej sprawie zwrócił przede wszystkim uwagę na błędy proceduralne, bo pan wójt jeśli uważał, że zostało coś naruszone to miał tę informację już w grudniu, a nie dopiero w lutym. Luty wiązał się z tym, że pan wójt oddelegował pracownika urzędu do szkoły, który miał skontrolować protokół rady pedagogicznej w tym sensie, żeby sprawdzić, czy rzeczywiście rada pedagogiczna zajęła się tym problemem. Uważa i nie tylko ZNP, że było to niedopuszczalne naruszenie prawa pana dyrektora i rady pedagogicznej. Posiedzenia rady pedagogicznej są posiedzeniami zamkniętymi i kontrolę protokołu rady pedagogicznej może dokonać wyłącznie nadzór pedagogiczny, nie organ prowadzący.

Zgodnie z uprawnieniami wynikającymi z ustawy o systemie oświaty organ prowadzący ma uprawnienia do kontroli pod względem finansowym i administracyjnym funkcjonowania danej placówki – nic poza tym. Stwierdziła, że tutaj absolutnie było naruszenie przepisów. Jeśli chodzi o zaangażowanie w eskalację sytuacji konfliktowej, miało to miejsce w momencie, kiedy do wójta przyszedł, teraz mówiono były uczeń, natomiast z protokołu wynika, że dorosły uczeń gimnazjum, jakich nie ma w szkole z pismami popierającymi zwalnianego nauczyciela, to wypadłoby zapytać tę osobę, kto ośmielił się włączyć dzieci w konflikt pracowniczy, bo to jest niedopuszczalna sytuacja, kiedy uczniowie są włączani w konflikt pracowniczy. Pan dyrektor nie wywiesił ogłoszenia, że zwalnia nauczyciela, bo ze względu na ochronę danych osobowych takich rzeczy publicznie się nie wygłasza, więc ktoś celowo zrobił taką akcję i nieprawdą jest, że te pisma były kierowane do sądu. Pisma do sądu przekazał dopiero skarżący się nauczyciel, tak wynika z akt sprawy. Także w ten sposób została wykorzystana sytuacja, a bezruch pana wójta w tej mierze przyzwolił na eskalację konfliktów i Związek o tym pisze w skardze. Następne – ukierunkowanie procedury wyjaśniającej z naruszeniem stosownych przepisów – skargę powinien rozpatrywać pan wójt, ponieważ zgodnie z art. 34a w powiązaniu z art. 5c ust. 3 pkt 3 ustawy o systemie oświaty to wójt jest reprezentantem organu prowadzącego. Podkreśliła, że to wójt powinien rozpatrywać skargę przytaczając wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 20 grudnia 2006 r. oraz dodatkowo Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z 13 listopada 2012 r. wskazuje, że to wójt ma legitymację do reprezentowania organu prowadzącego czyli gminy, rady gminy wobec toczących się spraw przed sądami. Nie ma tu żadnej dowolności, są odpowiednie przepisy, których wypadłoby przestrzegać. Trzeci punkt – przyzwolenie na naruszanie ustawowych kompetencji dyrektora w zakresie decyzji kadrowych - jest to jawne naruszenie art. 39 ust. 3 pkt 1 ustawy o systemie oświaty, ponieważ to dyrektor jako pracodawca przyjmuje i zwalnia nauczycieli i innych pracowników placówki. Komisja Rewizyjna, której pan wójt nie raczył pohamować na spotkaniu wyjaśniającym wiedząc, że nie będzie wchodziła w kompetencje dyrektora „szarpała” pytaniami o to, że w projekcie organizacyjnym nauczyciel był, a potem go zwolniono; są to kompetencje przypisane dyrektorowi i nikomu poza nim, i tą sprawą zajął się sąd. Poinformowała, że w pierwszej instancji sąd podzielił stanowisko dyrektora. Czwarte – upublicznienie przez odczytanie przez przewodniczącą Rady pism dwóch nauczycielek - jedna z nich jest członkiem ZNP, była w Związku rozmawiała - była rozżalona, że doszło do takich pytań na komisji. Przy okazji dowiedziano się, że na jej wniosek skserowany został protokół z przesłuchania pana dyrektora. Podkreśliła, że dostępność do dokumentów Rady jest duża i każdy ma prawo wglądu, ale do kserowania mają prawo wyłącznie strony. Pan dyrektor, kiedy zwrócił się z prośbą o udostępnienie akt, nie skserowano mu, nie udostępniono zeznań skarżącego, twierdząc, że ochrona danych osobowych. A w tym przypadku skserowano i przekazano nauczycielce protokół z przesłuchania, chociaż ona nie była stroną. Pan dyrektor już teraz wie, że nie będzie szczerze odpowiadał na pytania zadawane przez radnych, bo one są wykorzystywane przeciwko niemu. Koleżanka Żur stwierdziła, że jest zaskoczona nadaniem takiego biegu jej pismu, ponieważ ona w pierwszej chwili rozżalona napisała to pismo do wójta z prośbą, żeby przekazał ewentualnie Komisji Rewizyjnej, bo to Komisja Rewizyjna zajmowała się tą kwestią, ale nie oczekiwała dalszego ciągu, a już na pewno odczytywania publicznego na sesji rady. Stwierdziła, że ta koleżanka, poinformowała ZNP o tym, że oba pisma zostały skierowane do kuratorium, nie wiedzieć dlaczego. W każdym bądź razie jeśli będzie trzeba koleżanka Żur potwierdzi tę sytuację. Jeśli chodzi o kolejną sprawę przewlekły sposób (9 miesięcy) wyjaśniania braku dodatku motywacyjnego dla pana dyrektora. W Karcie Nauczyciela wśród składników wynagrodzenia jest wymieniony dodatek motywacyjny. Oczywiście są obwarowania jeśli chodzi o jego realizację, bo są pewne wskazania wynikające z Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej oraz wskazania zawarte w Regulaminie,

który wspólnie z przedstawicielem władzy gminy został uzgodniony. Pan wójt przez 9 miesięcy czarował ZNP zasięgnięciem opinii prawnej, żeby na końcu napisać, że pan dyrektor nie spełnił warunków, ale nie pisząc jakich. Jeśli już się stwierdza, że ktoś nie spełnia warunków do pewnego świadczenia to pisze się na czym polega brak podstaw do realizacji tego świadczenia. Pokazała certyfikat innowacyjnej szkoły, który Zespół Szkół w Roztoce otrzymał. Jest to certyfikat, który zdobyły 4 placówki z powiatu świdnickiego więc wydaje się, że raczej pan dyrektor jest dobrze dbającym o placówkę, zwłaszcza, że jako jedyna jego placówka ma certyfikat bezpiecznej szkoły. Dalej pozostaje zadać pytanie: czego pan dyrektor nie spełnił, że nie zasłużył na ten dodatek motywacyjny? W regulaminie są zapisy, które mówią o tym, że dodatek motywacyjny przyznaje się na czas nie krótszy niż 4 miesiące i nie dłuższy niż na jeden rok szkolny w wysokości nie niższej niż 1% i nie wyższej niż 20%. I ust. 2 z § 7 - mówi dodatek motywacyjny winien być zróżnicowany w zależności od spełnienia kryteriów o których mowa w § 10, czyli regulamin jest korzystnie zapisany dla nauczycieli, a dyrektor jest nauczycielem. Żaden regulamin i żaden przepis w prawie oświatowym nie mówi, kiedy i w jaki sposób pozbawia się dyrektora, czy nauczyciela tego dodatku, obwarowaniami są te kryteria. Istnieje zapis, że w zależności od stopnia realizacji tych kryteriów, taka wysokość dodatku motywacyjnego będzie przyznana. Nie ma tu typowej fakultatywności, ale jeśli już to wypada zaznaczyć na czym polegało to naruszenie. Dodała, że prezesem jest od 1990 r., ale nie jest alfa i omega, przepisy się ciągle zmieniają, więc dla bezpieczeństwa w sytuacjach podbramkowych ZNP współpracuje z radcą prawnym, który był swego czasu radcą w Kuratorium, więc prawo oświatowe doskonale zna – dlatego co do tych spraw Związek nie ma wątpliwości. Ostatnia sprawa, czyli pełnomocnictwa i sprawy związane z księgowością, Oddział ZNP w Strzegomiu swoim działaniem obejmuje trzy gminy Strzegom, Jaworzyna i Dobromierz, oczywiście Jaworzyna i Dobromierz „dołączyły po drodze”. Tak jak wcześniej wspomniano, na początku zawsze Związek przygląda się jak funkcjonują pewne sprawy związane z oświatą na terenie danych gmin. Jeśli pojawiają się jakieś wątpliwości to zadaje się pytania i na zasadzie wymiany poglądów docieka się co dzieje. Pierwszy raz sprawa przechwytywania przez wójta finansów szkoły do bezpośredniej decyzji własnej wypłynęła w połowie kadencji poprzedniego wójta i już z panem wójtem Drągiem toczył się spór w tej sprawie. P. Nakoneczna mogłaby to potwierdzić, na każdym spotkaniu z wójtem zadawano to pytanie i oczekiwano, że dyrektorzy będą zgodnie z prawem decydować o wydatkach swoich placówek. W Strzegomiu jest scentralizowana księgowość, bo to się bardziej opłaca gminie, jednak dyrektor sam decyduje na co wydaje pieniądze, księgowość tylko przyjmuje faktury i rozlicza. Burmistrz Strzegomia nie wtrąca się w budżety szkół, jakkolwiek oczywiście przy zatwierdzaniu ma głos decydujący, ale już później w wydatki absolutnie się nie miesza. Jaworzyna ma księgowość w placówkach, więc nie ma tego rodzaju uwag. ZNP wcale nie wnosił o to, żeby księgowość rozpuścić po szkołach, bo to jest większe obciążenie finansowe dla gminy, ale żeby to dyrektor decydował na co wydaje pieniądze, które ma w budżecie szkoły. Stwierdziła, że może pokazać takie pełnomocnictwo, które dyrektor na życzenie wójta musiał podpisywać. W 2010 r. pan wójt Drąg nie reagował, ale wtedy kontrola RIO zwróciła na to uwagę. Zwróciła uwagę na zarządzenie wójta w którym wójt zobowiązuje dyrektora szkoły do nieprzekazywania pełnomocnictwa jeśli chodzi o dysponowanie finansami szkół. Kuriozalna sytuacja, ale w świetle prawa tak to wyglądało i dotyczyło jednej szkoły, chociaż pełnomocnictwa były zbierane od dyrektorów wszystkich szkół. RIO kontrolowało jedną i akurat w tym punkcie zwróciło na to uwagę. Wójt Drąg nie zaniechał tego proceduru wobec pozostałych placówek. Zmiana warty i na pierwszym spotkaniu z panem wójtem padło zapytanie, kto dysponuje budżetami szkół – pan wójt sympatycznie się uśmiechnął, co było jednoznaczne z tym, że wszystko pozostaje po staremu. Pan wójt Drąg też się uśmiechał na takie pytania i te uśmiechy trwały do momentu, kiedy ZNP napisało do RIO, żeby zechciało się przyjrzeć tej sytuacji w sierpniu zeszłego

roku. Dopiero kiedy RIO zwróciło się z zapytaniem o wyjaśnienia ze strony wójta tej sytuacji - machina ruszyła. Związek będzie dziękował pani prezes RIO, że zechciała pisemnie przyspieszyć tę machinę przywracającą dyrektorom prawo do dysponowania pieniędzmi własnych placówek, ponieważ w ciągu miesiąca okazało się, że można było zrewolucjonizować finanse oświaty, czego się nie dało zrobić przez ponad 2 lata obecnej kadencji i 2 lata poprzedniej. Stwierdziła, że naruszając art. 10 §1 Kpa, uniemożliwiono Związkowi przekazanie tych informacji bezpośrednio komisji, która się tym zajmowała. Być może, że wspólnie udałoby się dogadać tę sytuację i nie byłoby tego, co za chwilę nastąpi i znowu sprawa pójdzie wyżej. Związek Nauczycielstwa Polskiego to organizacja reprezentowana przez 18-osobowy zarząd, prezydium liczy 7 osób i stoi na stanowisku, że takie sytuacje o których mowa w skardze są niedopuszczalne, zwłaszcza, że strona nie chciała rozmawiać, ZNP musi wystąpić z odpowiednimi pismami i doprowadzić sprawę do końca. Poinformowała, że w tym samym dniu wpłynęło do Rady Gminy pismo Związku Nauczycielstwa Polskiego Oddział w Strzegomiu z zastrzeżeniami dotyczącymi pracy przewodniczącej. Termin 30 dni płynie, wczoraj wpłynęła odpowiedź pani przewodniczącej Rady napisana w stylu prywatnej korespondencji. Związek prywatnej korespondencji w sprawach urzędowych nie prowadzi i jeśli radni nie mają świadomości treści tego pisma to pani przewodnicząca po raz kolejny złamała przepisy.

-wójt Jerzy Ulbin odniósł się postawionych zarzutów. Sprawa pierwsza: *wójt nie odpowiada na nasze zapytania*, wszystkie projekty aktów prawnych wynikających z przepisów ustawy o systemie oświaty i z ustawy Karta Nauczyciela przewidujące współdziałanie związków zawodowych z organami samorządu terytorialnego w dziedzinie oświaty i wychowania są przed ich podjęciem przedkładane właściwym związkom zawodowym zrzeszającym nauczycieli, który spełnia kryteria reprezentatywności przed jednostkami samorządu terytorialnego. Budżet na 2012 rok został uchwalony w dniu 14 grudnia 2011 r. i udostępniony w BIP-ie Urzędu Gminy Dobromierz w dniu 20 grudnia 2011 r., a projekt tego budżetu był opublikowany w listopadzie 2011 r. Budżet na 2013 rok został udostępniony w BIP-ie Urzędu Gminy Dobromierz w listopadzie 2012 r. Zarząd Oddziału Międzygminnego Związku Nauczycielstwa Polskiego oczekiwał odpowiedzi do dnia 3 grudnia 2012 r., przed tym terminem budżet ukazał się w Biuletynie Informacji Publicznej. Stanowisko to potwierdza wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku z 27 marca 2008 r., który następnie odczytał. Kolejny zarzut – *wykorzystywał i nadal to czyni swoją funkcję do działań naruszający zasady praworządności*. Poinformował, że pismo skierowane do dyrektora dotyczyło pojawiających się narkotyków w szkole, wyników nauczania i bezpieczeństwa w szkole. W piśmie nie domagał się nigdy przedłożenia do wglądu i oceny dokumentacji podlegającej kontroli i nadzoru pedagogicznego. W miesiącu października otrzymał informację w sprawie rzekomego wystąpienia narkotyków na terenie szkoły, sprawa była omawiana na zebraniu z rodzicami, na które został zaproszony. Nie można mówić, że czegoś takiego nie było. Coś takiego miało miejsce i było problemem - sama sprawa, która wśród rodziców wzbudziła zaniepokojenie. Na zapytanie skierowane do dyrektora Zespołu Szkół nie otrzymał konkretnej odpowiedzi, a o całej sprawie dowiedział się od zaniepokojonych rodziców uczniów. Zaniepokoił go fakt, że nie został poinformowany przez dyrektora, a troska i niepokój zostały zlekceważone. Następny sprawa – *doszukiwanie się nieprawidłowości w opracowaniu i realizacji planu finansowego szkoły*. Zwrócił uwagę, że to nie wójt zatwierdza budżet tylko Rada Gminy. Uważa, że ten punkt skargi nie powinien mieć miejsca, ponieważ jest to sprawa pracodawca-pracownik. Sprawy się rozstrzygnęły i nie widzi problemu jaki tutaj istnieje, nie jest to żadne oczernianie, ani próba zdyskredytowania osoby. Rzeczywiście pod koniec 2011 r. dyrektor Zespołu Szkół dostał upomnienie za przekroczenie kwoty wydatków ustalonych w rocznym planie finansowym na 2011 r. Dwie pozostałe szkoły „składały się” na szkołę w Roztoce, aby zabezpieczyć budżet oświaty.

Drugie upomnienie dotyczyło niezłożenia w terminie projektu planu finansowego Zespołu Szkół czyli do 20 grudnia 2011 r. – zgodnie z konstrukcją tworzenia budżetu otrzymał we wrześniu wniosek dyrektora na 2,5 mln. Znane są zasady tworzenia budżetu, wydatki trzeba dostosować do dochodów, w projekcie znalazło się 2,4 mln, stąd nowy podział powinien nastąpić do tej kwoty wg ustawy o finansach publicznych do 20 grudnia 2011 r. Sprawa toczyła się przez rok okazało się, że budżet w Zespole Szkół zamknięto kwotą 2 397 000 zł. Zadał pytanie, kto miał rację w tej sprawie? Nie było żadnego pośpiechu, wg niego dyrektor nie dopełnił postanowień art. 248 ustawy o finansach publicznych i nie dostarczył w terminie do 20 grudnia projektu planu finansowego na 2012 r. zaopiniowanego zgodnie z ustawą o systemie oświaty przez radę pedagogiczną. Zamiast planu, 27 grudnia przedłożona została część opisowa do projektu planu, która zawierała informację o niewystarczającej ilości środków na funkcjonowanie i wskazanie zadań na które, zdaniem dyrektora, zabraknie środków na 2012 r. Zgodnie z art. 33 ust. 5 ustawy o samorządzie gminnym kierownik Urzędu Gminy, czyli wójt wykonuje uprawnienia zwierzchnika służbowego w stosunku do dyrektora szkoły i w zakresie sprawowanego nadzoru nad działalnością szkół mieści się również uprawnienie wójta do wymierzania dyrektorowi szkoły prowadzonej przez gminę kary porządkowej określonej w art. 108 kodeksu pracy. Z przysługującego prawa skorzystał dwukrotnie, czyli w dwóch sprawach budżetowych. Zarówno w pierwszym, jak i drugim przypadku uznał, że dyrektor nie dopełnił obowiązków przestrzegania zasad dyscypliny budżetowej. Sprawa następna – *zaangażowanie w eskalację sytuacji konfliktowej wywołanej przez byłego pracownika szkoły*. 25 lipca 2012 r. uczniowie z gimnazjum w Roztoce złożyli prośbę o interwencję w sprawie cofnięcia decyzji zwolnienia z pracy nauczyciela w-f – do prośby dołączona była lista osób popierających oraz kopia listu otwartego byłych uczniów gimnazjum z rocznika 2007-2008. List dostarczony został przez byłego dorosłego ucznia gimnazjum w Roztoce. Nie można mówić o żadnym przyzwoleniu na włączenie w konflikt młodzieży szkolnej, ponieważ jak wynikało z treści pisma, młodzież twierdziła, że wysłała list również do sądu. Treść listu przyjął do wiadomości, sprawa była przedmiotem toczącego się postępowania sądowego. Nie brał udziału w żadnej eskalacji. Do Urzędu Gminy przychodzi wiele pism, stwierdzeń i nie wie w jaki sposób miał zweryfikować kto je podpisał. Kolejna sprawa – *ukierunkowanie procedury wyjaśniającej wniesionej przez byłego pracownika* - zgodnie z art. 229 pkt 3 Kpa rada gminy jest właściwa do rozpatrywania skarg na działalność kierowników gminnych jednostek organizacyjnych, do których należą także dyrektorzy szkół prowadzonych przez gminę w zakresie ustalonym w art. 34a ustawy o systemie oświaty. Ponadto wynika to również z art. 18a ustawy o samorządzie gminnym. Przytoczył jedno z orzeczeń Naczelnego Sądu Administracyjnego mówiące o tym, że rada gminy jest właściwa do rozpatrywania skarg na dyrektora szkoły prowadzonej przez gminę i nie ma znaczenia, że wójt jest zwierzchnikiem służbowym w stosunku do dyrektora szkoły. Stąd pojawiła się cała procedura, 23 października 2012 r. przekazana została wg właściwości rzeczowej do załatwienia skarga na Roberta Matkowskiego - dyrektora Zespołu Szkół w Roztoce do Kuratorium Oświaty we Wrocławiu. Pismem z 29 października 2012 r. przekazano wg właściwości wójtowi gminy Dobromierz celem rozpatrzenia pkt 3, 4, 6, 8 – dodał, że skarga była złożona i należało rozpatrzyć ją dwutorowo. W związku z tym pismem z 6 listopada 2012 r. skarga we wskazanych punktach wg właściwości przekazana została przekazana do Rady Gminy. Rada Gminy w dniu 28 listopada 2012 r. podjęła uchwałę w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Zespołu Szkół w Roztoce i uznała ją za zasadną. Rada Gminy nie posiada w ramach upoważnienia z ramienia art. 40 ust. 2 pkt 4 ustawy o samorządzie gminnym kompetencji do wskazywania innych organów właściwych do rozpatrywania skarg niż wynika z art. 229 Kpa. Zazначył, że Wojewoda Dolnośląski w trybie nadzoru nie zaskarżył przedmiotowej uchwały jako sprzecznej z prawem.

Kolejna kwestia – *przyzwolenie na naruszenie ustawowych kompetencji dyrektora w zakresie decyzji kadrowych* – nadrzędnym celem Komisji Rewizyjnej było rozpatrzenie zarzutów zawartych w punktach 3, 4, 6, 8 skargi by odpowiednio uznać ją za zasadną lub bezzasadną.

Analiza samej skargi bez umożliwienia skarżącemu, jak i dyrektorowi złożenia dodatkowych wyjaśnień byłaby niełatwa do ustalenia stanu faktycznego skargi; stąd odbyły się posiedzenia Komisji Rewizyjnej w trzech terminach 14, 19 i 20 listopada 2012 r. Zgodnie z § 121 Statutu Gminy Dobromierz protokoły z posiedzenia rady i komisji podlegają udostępnieniu po ich formalnym przyjęciu.

Sprawa upublicznienia – wójt oznajmił, że panie były rozżalone na słowa wypowiedziane w stosunku do ich osób przez pana dyrektora na Komisji Rewizyjnej. Miała miejsce rozmowa z tymi nauczycielkami. Pisma nauczycielek wpłynęły do Urzędu 14 stycznia br., w trakcie czynności wyjaśniających ustalono, że organem do rozpatrzenia części wniosków w myśl art. 234 Kpa jest rada gminy i w związku z tym zostały one przekazane zgodnie z oczekiwaniami autorek pism, które uważały że na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej naruszono ich dobra osobiste i poprosiły o przedstawienie ich stanowiska na sesji Rady Gminy. Przytoczył zapis art. 243 Kpa.

Następna część skargi – *w sposób przewlekły prowadził sprawę wyjaśnienia braku realizacji dodatku motywacyjnego dla dyrektora* – stwierdził, że w wielu momentach i sytuacjach pani prezes twierdzi, że wójt nie ma prawa kontroli, jeżeli sytuacja jest negatywna; w takiej sytuacji wójt też nie ma prawa do oceniania zjawisk pozytywnych, ocenić to powinno kuratorium oświaty jako nadzór pedagogiczny. Poinformował, że dyrektor Zespołu Szkół im. Henryka Sienkiewicza w Roztoce w roku szkolnym 2011/12 nie został pozbawiony dodatku motywacyjnego. Dodatek został przyznany dyrektorowi na czas określony, nie krótszy niż 4 miesiące, czyli od 1 września do 31 grudnia 2011 r., co jest zgodne z § 7 ust. 1 Uchwały nr VI/33/11 Rady Gminy Dobromierz z dnia 23 marca 2011 r. w sprawie ustalenia regulaminu określającego wysokość i szczegółowe warunki przyznawania stawek dodatku za wysługę lat, motywacyjnego, funkcyjnego i za warunki pracy oraz obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw, a także dodatku mieszkaniowego, nauczycielom zatrudnionym w szkołach prowadzonych przez Gminę Dobromierz. Dodatek motywacyjny przyznaje się na czas nie krótszy niż 4 miesiące i nie dłuższy niż na jeden rok szkolny w wysokości nie niższej niż 1% i nie wyższej niż 20% w stosunku do miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego. Stwierdził, że nie pozbawił, tylko nie przyznał dodatku motywacyjnego dyrektorowi. Przepisy Karty Nauczyciela i rozporządzenia z dnia 31 stycznia 2005 r. Ministra Edukacji Narodowej i Sportu w sprawie wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli, ogólnych warunków przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagradzania za pracę w dniu wolnym od pracy wskazują, że dodatek motywacyjny jest dodatkiem związanym z jakością świadczonej pracy, wykonywania dodatkowych zadań lub zajęć przez nauczyciela. Jest on składnikiem wynagradzania nauczyciela, ale nie jest bezpośrednim ekwiwalentem za świadczoną pracę jak np. dodatek funkcyjny za warunki pracy. Jego uzyskanie przez nauczyciela jest tylko potencjalnie możliwe, stanowi rodzaj premii dla nauczycieli wyróżniających się jakością pracy lub wykonujących dodatkowe zadania za które nie przysługuje wynagrodzenie. Z istoty tego dodatku wynika, że nie może on być zarówno jednakowy dla wszystkich nauczycieli, jak i przyznany wszystkim nauczycielom. Powyższą konkluzję potwierdza wykładnia wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Olsztynie z 26 sierpnia 2008 r., która stanowi, że dodatek motywacyjny jest dodatkiem fakultatywnym odnoszącym się do jakości świadczonej pracy nie zaś dodatkiem związanym z powierzonym stanowiskiem lub sprawowaną funkcją. Dodatek motywacyjny dyrektor miał przyznany od 1 września do 31 grudnia 2011 r. i w tym okresie nie został on pozbawiony dodatku, dodatek nie został cofnięty, obniżony ani zawieszony. W tym czasie dodatek

motywacyjny stał się składnikiem wynagradzania dyrektora, a jego wypłata następowała zgodnie z przepisami dotyczącymi wypłaty wynagrodzeń nauczycieli. Podkreślił, że z uwagi na fakt, iż jego stanowisko było zupełnie odmienne od stanowiska związków zawodowych zaproponował podjęcie rozmów w temacie ewentualnego przeanalizowania i doprecyzowania całego zapisu § 7 przedmiotowej uchwały w taki sposób, aby uniknąć wszelkich wątpliwości interpretacyjnych w trakcie jego stosowania. Do dnia dzisiejszego nie otrzymał odpowiedzi na pismo wysłane w styczniu br. do ZNP oddział w Strzegomiu.

Kolejny punkt – *pozyskiwał od dyrektorów szkół pełnomocnictwa w celu bezpośredniego dysponowania budżetami* – poinformował, że Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w gminie Dobromierz nie ma od połowy lat 90. i zostało to scentralizowane w gminie. Kontrola RIO w 2003 r. domagała się, aby dyrektorzy szkół wystawili pełnomocnictwa wójtowi i tak to funkcjonowało do stycznia 2013 r. Zwrócił uwagę, że kontrola RIO na przełomie 2006/07 tej sprawy nie poruszała, sprawa wróciła w 2010 r. przy kolejnej kontroli Regionalnej Izby Obrachunkowej. Możliwe są różne warianty działania. Pełnomocnictwa funkcjonowały przez 10 lat. Poinformował o działaniach podjętych w celu realizacji wniosku pokontrolnego RIO i wynikających działań dotyczących obsługi finansowo-księgowej wszystkich szkół w gminie Dobromierz, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Szkoły są jednostkami organizacyjnymi gminy Dobromierz. Jeżeli dyrektor nie chciał przekazywać takich pełnomocnictw jako szef jednostki, to dlaczego je przekazywał? Należało tego nie przekazywać. Przystąpiono do unormowania sytuacji i przeniesienia księgowości do szkół. Wszystkie 3 jednostki ogłosiły nabór i wyłoniły główną księgową w wymiarze ½ etatu w Roztoce i po ¼ w Dobromierzu i Gniewkowie. Dyrektorzy szkół zobowiązani zostali do przygotowania i wyposażenia stanowiska pracy w zestaw komputerowy i oprogramowania, co zostało zrealizowane. Biorąc pod uwagę czas w jakim miało miejsce przekazanie oraz sytuację niezależną tylko od gminy – obsługa finansowa, Bank Gospodarki Żywnościowej oddział Świdnica, który nie mógł wykonać pewnych rzeczy w terminie grudniowym spowodowało, że księgowość została przeniesiona do szkół w styczniu 2013 r. Zgodnie z art. 54 ust. 1 ustawy o finansach publicznych prawidłową formę zapewnienia obsługi finansowej jest zatrudnienie przez dyrektora szkoły głównego księgowego. Głównym księgowym jest pracownik zatrudniony przez dyrektora szkoły. Droga pozyskania takiego modelu funkcjonowania nie była łatwa i wymagała czasu. Działania podjęte finalnie przypadły w okresie przerwy świątecznej szkół oraz przełomu roku 2012/13, co spowodowało przedłużającą się procedurę wszystkich czynności w przekazaniu obsługi finansowo-księgowej szkół. Miały miejsce takie czynności jak: zakup i wdrożenie programów finansowo-księgowych, płacowych, programu Płatnik, co uzależnione było od dyspozycyjności informatyków odpowiedzialnych za ich wdrożenie, przedłużyła się również procedura związana z bankowością elektroniczną, gdzie potrzebny był podpis elektroniczny głównej księgowej. Cały proces trwał do 18 stycznia br. Dodał, że zmierzył się z trudnym tematem, który był problemem od połowy lat 90. i stwarzał kłopot poprzednikom. Zapytał, czy poprzedni model funkcjonujący przez ponad 15 lat nie przeszkadzał związkom zawodowym? i czy obecnie nie jest to celowo napiętnowane, a działania wójta dyskredytowane w oczach dyrektorów szkół, rad pedagogicznych, czy nadzoru RIO, Urzędu Wojewódzkiego, Państwowej Inspekcji Pracy w wyniku składanych monitów. Podważa się rolę organu gminy nad działalnością szkół, paraliżuje pracę na linii przełożony-podwładny. Podjęte działania mają przyczynić się do zwiększenia zakresu odpowiedzialności dyrektorów szkół zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Odesłał do artykułu w czasopiśmie Rachunkowość i sprawozdawczość 08/2012 dot. księgowość dla szkół niezgodnej z ustawą o finansach publicznych oraz ustawą o rachunkowości, który przeanalizował i następnie przekazał pani prezes ZNP. Uważa, że przedstawione sprawy zostały już załatwione, ubolewa nad całym mechanizmem postępowania skargowego.

Poinformował, że jego działania podjęte w stosunku do całego środowiska nauczycielskiego oraz troska o dzieci i młodzież głównie w zakresie podniesienia poziomu nauczania, ułatwienia startu w dorosłe życie, bezpieczeństwa przełożyły się bezpośrednio na następujące działania:

- stworzenie warunków dających podwaliny do osiągania dobrych wyników w nauce, czemu służą m.in. oferowane wielodyscyplinarne programy edukacyjne. W roku szkolnym 2012/13 wyraził zgodę na zwiększenie wymiaru obowiązkowych zajęć dydaktycznych w klasach I-VI szkół podstawowych i w gimnazjum. Mimo, iż komfort nauczania jest większy ze względu na małą liczebność klas w szkołach, decyzja taka została podjęta mimo dodatkowych kosztów, ponieważ wójt uznał, że najważniejsze jest wykształcenie dzieci i młodzieży.

- pomysł i zorganizowanie dowozu uczniów z klas IV-VI ze Szkoły Podstawowej w Gniewkowie na zajęcia wychowania fizycznego na salę sportową w Roztoce. Zostało to wdrożone w ramach organizacji dowozu uczniów do szkół bez dodatkowych kosztów.

- zwiększenie przywilejów nauczycielskich w zakresie dodatków. Został dodatek motywacyjny w wysokości 3% od funduszu wynagrodzeń zasadniczych, dodatek funkcyjny dla dyrektorów szkół 50,40%, wychowawstwo klasy 60 zł, opiekun stażu 35 zł. W wyniku zmiany regulaminu obecnie jest 6% od funduszu wynagrodzeń zasadniczych nauczycieli, dodatek funkcyjny dla dyrektora w zależności od szkoły 60,50 %, wychowawstwo klasy 130 zł, opiekun stażu 100 zł. Dodał, że wskaźniki, które zastał nie były zmieniane od 2007 r. i doszło do tego, że nauczyciele nie chcieli przyjmować wychowawstwa klasy. Zwrócił uwagę, że w styczniu 2008 r. związki zawodowe wnioskowały o wyższe stawki dodatku motywacyjnego, za wychowawstwo klasy, opiekuna stażu, jednak gmina nie przyjęła zmian i podjęto uchwałę ze stawkami obowiązującymi. Związki zawodowe wezwały radę gminy do usunięcia naruszenia prawa – 10 grudnia 2008 r., co zostało odrzucone uchwałą. W październiku 2008 r. odbyło się spotkanie dotyczące regulaminu wynagradzania na 2009 r. – związki zawodowe zaproponowały podwyżkę za wychowawstwo klasy o bagatela 5 zł, czyli na 65 zł, proponowano wyrównanie od 1 czerwca. Nic nie zmieniono. Podobna sytuacja była w 2009 r. Zapytał, dlaczego związki wtedy nie stały skutecznie w obronie praw nauczycieli? Ma nadzieję, że p. prezes przeprosi za złożoną skargę.

Stwierdził, że o przychylności dla szkół świadczy, także analiza budżetu za lata 2010-2013. Przedstawił budżety szkół łącznie z klasą 0 w tych latach. Budżet szkół w roku 2010 to 3.567.121 zł, budżet planowany na rok 2013 to 4.783.723 zł, wzrost o ponad 34 %. Subwencja oświatowa w 2010 r. wynosiła w zaokrągleniu - 3.238.000 zł, w roku 2013 – 3.700.000 zł, wzrost o 14%. Kwota jaką gmina dokładała do budżetu szkół 2010 r. – 328.000 zł, 2011 – 651.000 zł, 2012 – 703.000 zł, 2013 aż 1.083.000 zł. Wynagrodzenia i pochodne pochłaniają: 2010 – 2.994.000 zł, 2013 – 3.834.000 zł, czyli powyżej otrzymywanej subwencji. Omawiane wzrosty dodatków skutkują tym, że wypłacana w styczniu dopłata do średnich wynagrodzeń wg stopnia awansu nauczycieli w 2010 r. wyniosła – 85.000 zł, 2011 – 95.000 zł, 2012 – 116.000 zł, 2013 – 77.000 zł. Podsumował, że należy tylko chcieć zauważyć pozytywne działania. Kolejna sprawa, która była podnoszona to zespół boisk Orlik 2012 w Roztoce – wielokrotne propozycje kierowane do dyrektora w zakresie prowadzenia lekcji na płytach tych nowoczesnych boisk by rozwijać sprawność fizyczną uczniów przy wykorzystaniu nowoczesnej infrastruktury spełżyły na niczym. Zawsze były jakieś tłumaczenia, a przecież to świadoma izolacja dzieci od nowoczesnych boisk.

Przedstawił wyniki egzaminów z ostatnich 4 lat, sprawdzianu szóstoklasisty i sprawdzianów gimnazjalnych. Analiza do średniej wojewódzkiej pokazuje słabe wyniki Szkoły Podstawowej w Roztoce w 2009 r., Szkoły Podstawowej w Gniewkowie w 2010 r. i 2012 r., są również pozytywne wyniki np. Szkoły Podstawowej w Dobromierzu w latach 2010-12. Pozostałe wyniki w latach 2009-12 można uznać za satysfakcjonujące. Analiza wyników testów w Gimnazjum w Roztoce pokazuje wyniki około średniej wojewódzkiej, 2009 i 2010

powyżej średniej, słabe wyniki w latach 2011, 2012 szczególnie w części humanistycznej i matematycznej. Dane zaczerpnięto z Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej we Wrocławiu, które są ogólnodostępne. Mając na uwadze wyniki osiągane przez uczniów w szkołach, wójt zwiększył liczbę godzin edukacyjnych i dodatkowych. Szkoły podstawowe: klasa I – dodatkowo język niemiecki, II – język angielski, III - język angielski, IV - język angielski i matematyka, V - język angielski, VI - język angielski, język polski i matematyka. Gimnazjum: I - chemia, II – fizyka i biologia , III – matematyka, język polski i zamiennie WOS i historia. Podkreślił, że przywiązuje wagę do właściwej realizacji zadań oświatowych nałożonych na samorząd i stara się te zadania jak najlepiej wykonywać. Do pracy nauczycieli, pedagogów podchodzi z szacunkiem i życzliwością, mając pełną świadomość ich roli i wysiłku jaki wkładają w wychowanie młodego pokolenia. Praca z młodzieżą nie jest zadaniem łatwym, jest prawdziwą misją i wyzwaniem, dlatego jest otwarty na dyskusje o szkolnictwie w gminie, na konstruktywne uwagi w tym zakresie ze strony środowiska nauczycielskiego. Jednak nie przez związki zawodowe powinno się o tych sprawach rozmawiać. W wyniku codwutygodniowych narad, na bieżąco konsultuje z dyrektorami szkół sytuację w gminnej oświacie, co pozwala reagować na zgłaszane potrzeby. Niestety o wielu niepokojących sprawach, które zaszły w Zespole Szkół w Roztoce dowiedział się nie od dyrektora szkoły tylko od zaniepokojonych rodziców. Zwrócił uwagę, że samorząd działa w określonych realiach budżetowych i prawnych, co jest szczególnie widoczne w przypadku oświaty, niska liczebność uczniów w szkołach przedkłada się wprost na proporcjonalną wysokość subwencji oświatowej. ZNP stara się zupełnie nie rozumieć tej sytuacji i nie bierze pod uwagę żadnego kompromisu, wprost przeciwnie zakłóca współpracę na linii wójt-dyrektorzy. Podsumowując zwrócił uwagę na fakt, gdzie w tym bezsensownym sporze jest troska o młodzież, bo nic w tej kwestii dziś nie padło, gdzie jest jej dobro? Nie uzgodniono nic dla dobra szkół, uczniów, nauczycieli, jak i bazy jaką gmina dysponuje – do niczego to nie prowadzi. Zaproponował usiąść do stołu do którego zaprosił związki zawodowe, dyrektorów, by rozwiązać problem. Podważanie kompetencji wójta do nadzoru nad działalnością szkoły jest jawnym lekceważeniem i znieważeniem powagi piastowanego urzędu, próbą odebrania uprawnień, dyskredytacją w oczach opinii publicznej wójta, który wybrany został przez społeczeństwo w wolnych, bezpośrednich i demokratycznych wyborach.

O godzinie 17:45 przewodnicząca Rady Danuta Świerk ogłosiła 5 minut przerwy.

-radna Agata Ślęzak zapytała ile osób z terenu gminy Dobromierz należy do Związku Nauczycielstwa Polskiego Oddział Międzygminny w Strzegomiu? Ilu członków należących do Związku podpisałoby się pod tą skargą?

-p. Hanna Krosta odpowiedziała, że nie potrafi dokładnie określić, bo duże ognisko nauczycieli jest w Zespole Szkół w Roztoce, ale również w Gniewkowie i Dobromierzu. Na obszarze działania Związku łącznie jest 240 członków. Poinformowała, że kadencyjność Związku jest zbieżna z kadencyjnością samorządu; co 4 lata członkowie wybierają swoje przedstawicielstwo, którym powierzają swoje sprawy. Statut Związku wyraźnie określa w jakich polach można się poruszać, umocowane jest to również w ustawie o związkach zawodowych. Związki zawodowe działają wskutek informacji od związkowców. Podkreśliła, że gmina Dobromierz nie od razu przynależała do Oddziału w Strzegomiu. W 2003 r. dołączyła do obszaru jego działania, był czas na przyglądanie się i odbieranie sygnałów, bo działanie Związku jest odzwierciedleniem na sygnały związkowców. Poprosiła, aby się nie pytać ilu by się podpisało, ponieważ jest to problem pracowniczy, którym zawiaduje związek zawodowy – złożona skarga dotyczy takich spraw.

-radna Agata Ślęzak stwierdziła, że odniosła wrażenie i nie tylko ona, że p. Krosta reprezentuje na posiedzeniu tylko i wyłącznie dyrektora Matkowskiego. Nie reprezentując pozostałych członków związku.

-p. Hanna Krosta poinformowała, że pan dyrektor jest członkiem związku.

-radna Agata Ślęzak stwierdziła, że również jest pracodawcą. Zaciekał ją fakt, że w momencie, kiedy pan dyrektor podejmuje ruchy kadrowe nie broni pani pracownika.

-p. Hanna Krosta stwierdziła, że od listopada najpierw do pani przewodniczącej, później już do Rady wystosowywała pisma z prośbą o umożliwienie zabrania głosu nt. współpracy z przedstawicielami władzy gminy. Do dnia dzisiejszego pani przewodnicząca nie pozwoliła się Związkowi wypowiedzieć na ten temat, a był by to obszar, który jest przedmiotem zainteresowań. Poprosiła, aby nie imputować takich tematów, które nie są ich intencją. Związek zawodowy działa w obronie praw swoich związkowców i na rzecz lokalnej oświaty – biorąc udział w przygotowaniu uchwał dotyczących stanowienia prawa miejscowego, o czym nie mogła mówić, ponieważ przewodnicząca od listopada nie udzielała jej głosu.

-radna Agata Ślęzak – jako członek Komisji Rewizyjnej nie uważa, aby pan dyrektor był przesłuchiwany, ponieważ komisja nie prowadziła żadnego castingu tylko zadawała pytania – jest to różnica. Wychodzi na to, że radni muszą decydować o tym, aby dokładać do szkół, od radnych oczekuje się wiele rzeczy, ale nie mają oni prawa o nic pana dyrektora zapytać. Z pisma Związku Nauczycielstwa Polskiego wynika, że Rada nie ma prawa do niczego. Nawet próbuje się wmówić, że próbuje rozwiązywać konflikty pracownicze. W uzasadnieniu do projektu uchwały wyraźnie napisano, że Komisja Rewizyjna nie wypowiedziała się w tej kwestii i w żadnym momencie nie ustosunkowano się do tego, czy pan dyrektor postąpił dobrze, czy źle zwalniając nauczyciela. Uważa, że radni mają prawo patrzeć na tę sprawę przez pryzmat czysto ludzki; dyrektor z premedytacją zaplanował każdy krok przy zwalnianiu pana Niemczuka – dodała, ja to tak odbieram. Stwierdziła, że pani Krosta zarzuca radnym, że nie mogą pytać o to, czy nauczyciel został uwzględniony w arkuszu organizacyjnym i za chwilę dostał wypowiedzenie. Jeżeli pan dyrektor stwierdził, że pan Niemczuk był nieodpowiednim człowiekiem na nieodpowiednim stanowisku mógł to załatwić. Stwierdziła, że nie będzie komentowała wyroku sądu, bo wie dobrze, że wyroków sądów się nie komentuje tylko przyjmuje do wiadomości. Dodała, że gdyby dyrektor popatrzył na sprawę czysto po ludzku nie było by tego wszystkiego, co się wokół oświaty dzieje. Podsumowując stwierdziła wychodzi na to, że Rada Gminy weszła w konflikt ze wszystkimi nauczycielami na terenie gminy.

-p. Hanna Krosta poinformowała, że kiedy komisja zadawała pytania, a dyrektor odpowiadał to w myśl Kodeksu postępowania administracyjnego jest to zwykłe przesłuchanie stron i zgodnie z tym, zaraz po przesłuchaniu wszyscy obecni na tym przesłuchaniu powinni podpisać protokół z przesłuchania. Przesłuchanie miało miejsce 19 listopada 2012 r. – 23 listopada nie było jeszcze nawet protokołu z tego posiedzenia. Jest to zdumiewające.

-przewodnicząca Rady Danuta Świerk odebrała głos p. Kroście.

-radna Teresa Hałdaś stwierdziła, jeśli chodzi o to przesłuchanie to nie bardzo rozumiem. Jako członek Komisji Rewizyjnej –nie wiem jak można to nazwać przesłuchaniem, jeżeli zadawano pytanie temu, na którego złożono skargę, żeby się wypowiedział – ale uważa się, że jest to złe. Jeśli Komisja nie zadawałaby pytań, nie dała możliwości wypowiedzenia się było by jeszcze gorzej. Stwierdziła, że nie rozumie, czego oczekiwała pani Krosta od Komisji Rewizyjnej? Komisja pytała po to, aby mieć pełną wiedzę, nie było to żadne przesłuchanie.

-przewodnicząca Rady Danuta Świerk poinformowała, że pełnomocnik pana dyrektora Matkowskiego złożył skargę do Sądu Administracyjnego na uchwałę Rady Gminy Dobromierz w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Zespołu Szkół w Roztoce. Sprawa będzie rozstrzygnięta przez Sąd Administracyjny. Jak pojawi się rozstrzygnięcie zostanie przyjęte do wiadomości, sprawa się wyjaśni. Pani Krosta ciągle

podważa kompetencje Rady Gminy w kwestii rozpatrywania skargi pana Niemczuka na pana dyrektora, podobnie jak pan dyrektor – macie takie prawo – podkreśliła, że Rada posiada opinie prawne w tej kwestii. Dodała, że na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej p. Krosta przysłała z dyrektorem i od drzwi próbowała wmówić, że komisja nie ma prawa się tym zajmować, powołując się na różne przepisy. Od tego momentu zaczęła się jakaś lawina skarg. Fakt, że Rada zajęła się tą sprawą tak jakby spowodował to, że pojawił się konflikt między Radą, a gminną oświatą – podkreśliła, że konfliktu nie ma.

-radny Teodor Balok zapytał czy p. Niemczuk należał do któregoś ze związków?

-p. Hanna Krosta odpowiedziała, że nie wie, ale p. Niemczuk na pewno nie należy do Związku Nauczycielstwa Polskiego. Stwierdziła, że nie interesuje ją to, bo interesuje się tylko związkowcami ze Związku Nauczycielstwa Polskiego – nie ingeruje w przynależność albo nie przynależność innych nauczycieli i pracowników.

-radny Janusz Zawadzki stwierdził, że wrażliwość ludzka wskazywała by na to, aby interesować się, co sądzą o tym np. inni nauczyciele. P. Niemczuk należy do związku nauczycielstwa Solidarność. Zapytał, czy p. Krosta w ogóle słyszała o istnieniu związku zawodowego pod nazwą Solidarność? Czy informowała struktury związku nauczycielstwa Solidarność o zaistniałej sytuacji – czy istnieje jakiś spór między dyrektorem, nauczycielami, wójtem?

-p. Hanna Krosta poinformowała, że współpracuje z tym związkiem. Jeśli ktoś należy do Związku Nauczycielstwa Polskiego to ma obowiązek występować w jego sprawie. Stwierdziła, że z jej wiedzy wynika, że pani wicedyrektor szkoły w Roztoce należy do związku Solidarność, więc p. Niemczuk miał bezpośrednią ochronę na terenie szkoły. ZNP nie wchodzi w kompetencje innego związku. Związek może wystąpić w sprawie nieZRZESZONEGO na jego prośbę, może ale nie musi. Dodała, że była kiedyś pełnomocnikiem w sądzie pracy solidarnościowca, sędzia się zadziwił tą sytuacją, ale sprawa została wygrana.

-radny Janusz Zawadzki stwierdził, że ta sprawa powinna zostać rozwiązana na płaszczyźnie związkowej – Związek Nauczycielstwa Polskiego i związek Solidarność.

-p. Hanna Krosta poinformowała, że z ramienia Związku Nauczycielstwa Polskiego była reprezentantem nauczycieli na komisjach dyscyplinarnych i sprawa pana w-fisty związana z naruszeniem godności ucznia słowna i czynna powinna wylądować na komisji dyscyplinarnej.

-radny Leszek Sokalski stwierdził, że zarówno w skardze na wójta jak i w piśmie do Regionalnej Izby Obrachunkowej zwraca się uwagę na pełnomocnictwa – odczytał pkt 3 skargi. Jak już wspomniano sytuacja ma miejsce od 4 lat, dlaczego więc za poczynania poprzedniego wójta, obecny ma się tłumaczyć? Poprzednik użyłby innych metod i podszedłby do sprawy inaczej, a panią potraktowałby tak, że już by pani z płaczem na piechotę poszła do Strzegomia.

-przewodnicząca Rady Danuta Świerk dodała, że w poprzedniej kadencji nie było żadnej skargi, ani poprzedni przewodniczący nie odczytywał żadnego pisma mówiącego, że jest jakiś problem w gminnej oświacie, że o czymś radę informuje ZNP.

-radny Marek Jaworski stwierdził, że nie było problemu.

-radna Aleksandra Luks stwierdziła, że p. Krosta na każdym kroku zarówno na Komisji Rewizyjnej, kiedy zajmowano się sprawą rozpatrzenia skargi na kierownika jednostki, jak również na dzisiejszej sesji podważa kompetencje Komisji Rewizyjnej oraz przypisuje pewne działania przewodniczącej Rady, jak i wójtowi. Pani Krosta twierdzi, że na Komisji Rewizyjnej pan wójt nie ukrócił działań komisji, a przewodnicząca pozwalała na zadawanie pytań. Podkreśliła, że prace Komisji Rewizyjnej organizuje jej przewodniczący i to on ustala terminy spotkań, jak i prowadzi obrady, udziela głosu stronom, radnym i wszystkim obecnym na posiedzeniu komisji.

-radny Janusz Zawadzki – tak pani prezes dziękowała Regionalnej Izbie Obrachunkowej, że wpłynęła na wójta i księgowość jest w szkołach. Pracownik, który zajmował się księgowością

pracował w Urzędzie Gminy, teraz pracuje w trzech różnych szkołach do których musi dojechać, do tego problemy z wyposażeniem szkół i sprostaniem wymagań, aby szkoły mogły tę księgowość przejąć. Proszę zapytać p. Dymek jak ona odbiera tą sytuację i jak jej się teraz pracuje?

-radny Andrzej Błaszczak zwrócił się do p. Luks, poruszana jest kwestia słownictwa prawnego, kodeks postępowania administracyjnego – w postępowaniu skargowym nie ma stron, jest skarżący i organ rozstrzygający.

-radna Aleksandra Luks odpowiedziała, że jest przewodniczącą Komisji Rewizyjnej Rady Gminy i nie ma obowiązku używania słownictwa prawniczego; nie jest adwokatem, ani prawnikiem.

-sołtys Jan Paszkowski stwierdził, że spodobała mu się końcowa wypowiedź pana wójta, zaproponował, aby usiąść do wspólnego stołu i porozmawiać, nie widzi potrzeby chodzenia po sądach.

-radny Janusz Zawadzki podsumował, taka sytuacja ma miejsce bo prowadzi się nagonkę medialną na działalność wójta i radnych, którzy „przejęli władzę”.

-radna Aleksandra Luks dodała, że związki zawodowe weszły w buty pana dyrektora, który akurat jest w takiej sytuacji, że nie uważa ani tej rady ani tego wójta.

-radny Marek Jaworski stwierdził, że mówił już wcześniej, że to nie jest sprawa na sesję i nie zajmowałby się tym, na miejscu przewodniczącej.

-radna Anna Szul zaproponowała, aby przejść do głosowania, ponieważ dyskusje, które mają miejsce do niczego nie prowadzą i są nie merytoryczne.

Za podjęciem Uchwały Nr XXXI/175/13 w sprawie skargi na działalność Wójta Gminy Dobromierz złożonej przez Związek Nauczycielstwa Polskiego Oddział Międzygminny w Strzegomiu i uznania jej za bezzasadną, głosowało: 11 – radnych za, 2 – przeciw, 1 – wstrzymał się, 1 - nieobecny.

Uchwała została podjęta.

Ad.-12.

Interpelacji nie zgłoszono.

Ad.-13.

-przewodnicząca Rady Danuta Świerk poinformowała, że 25 lutego br. do biura Rady Gminy wpłynęła skarga na uchwałę w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Zespołu Szkół im. Henryka Sienkiewicza w Roztoce, którą złożył dyrektor Robert Matkowski. W Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego 8 marca zostały opublikowane wszystkie uchwały podjęte w sprawie śmieci oraz 12 marca ogłoszona została uchwała w sprawie zmian w Statucie Gminy Dobromierz. Odczytała pismo senatora Stanisława Jurcewicza w sprawie wprowadzenia zapisu do strategii Rozwoju Województwa Dolnośląskiego 2020 dotyczącego wznowienie połączenia kolejowego pasażerskiego na trasie Dzierżoniów-Świdnica-Wrocław.

-wiceprzewodniczący Janusz Zawadzki poinformował, że w dniu 7 marca br. do biura Rady gminy wpłynęła skarga na Przewodniczącą Rady Gminy Dobromierz od radnego Andrzeja Błaszczaka. Nadano tok sprawie, władnym do rozstrzygania skarg na przewodniczącą Rady gminy jest wojewoda.

-radny Andrzej Błaszczak stwierdził, że wiceprzewodniczący nie ma racji. Zwrócił się, aby dokonać napraw dziur w drodze gminnej w Dzierzkowie. Dodał, że ma nadzieję, że po odbiorach wodociągu wszystkie ubytki zostaną uzupełnione. Zapytał dlaczego w spotkaniach Wspólnot Mieszkaniowych nie bierze udziału Zarządca? – z tego, co wie to na spotkaniach w Dzierzkowie i Gniewkowie nie było go. Zapytał na jakim etapie jest kwestia przejazdu

kolejowego na drodze powiatowej między Roztoką, a Jugową. Na samym początku kadencji zgłaszał ten problem i wie, że były jakieś pisma kierowane do Zarządu Kolei, czy coś się z tym dzieje, czy są jakieś plany?

-radna Joanna Podkówka zapytała jak wyglądał nabór osób do grupy, która uczy się języka niemieckiego w Dzierzkowie? Z jakich środków jest to finansowane?

-wójt Jerzy Ulbin poinformował, że w miejscowościach Borów i Dzierzków powstało Stowarzyszenie Aktywni Borów-Dzierzków i to oni byli inicjatorem zorganizowania takiego kursu. Uczestnicy kursu języka niemieckiego płacą 5 zł – pokrywa to koszty nauczyciela i sali. Gmina i Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji nic nie płacą w ramach tego programu. Większość osób w ramach Stowarzyszenia i sama się zorganizowała, choć są osoby, które dojeżdżają z innych miejscowości. Dodał, że jeżeli jest takie zapotrzebowanie w innych miejscowościach to proszę zgłaszać.

-radny Leszek Sokalski przedstawił swoje uwagi odnośnie pisma od Związku Nauczycielstwa Polskiego dotyczącego zastrzeżeń do pracy przewodniczącej. Stwierdził, że ktoś chce narzucić Radzie Gminy Dobromierz kadencji 2010-2014 jak ma pracować, jak ma zachowywać się Przewodnicząca Rady Gminy. Kolejne pismo, skarga radnego Andrzeja Błaszczaka, który kandydował z opoki jaworskiej - zwrócił się do radnego Błaszczaka, jeżeli uważasz, że przewodnicząca źle wypełnia swoje zadania, złóż wniosek o odwołanie przewodniczącej i radni to przegłosują. Po co pisać skargi do wojewody, który i bez tego ma dużo pracy.

-radny Andrzej Błaszczak zwrócił się do radnego Sokalskiego – dobrze by było, gdyby pan w końcu wziął i poczytał Statut; będzie pan wiedział jaka jest procedura odwołania przewodniczącego. Jak pan tego nie wie to mi przykro.

-radny Leszek Sokalski zwrócił się do radnego Błaszczaka – czytamy statuty i wszystko. Znamy się tyle lat i mogę poradzić tylko jedno – zmień doradcę, bo ten z Jawora, współwłaściciel Gazety Jaworskiej to nic dobrego. Radną z Czernicy 3 kadencje pilotował, tak ją wypilotował, że już 2 lata po wyborach, a kobieta nadal z domu nie wychodzi ze wstydu.

-radny Andrzej Błaszczak zwrócił się do radnego Sokalskiego – skoro robimy prywatne wycieczki i poruszmy kwestie wyborcze, to ja bynajmniej za pieniądze podatników gminy nie robię kampanii wyborczej, tak jak robi pan to w wywiadzie, bo kwestia promocji gminy to jedna mała wzmianka, a reszta to nic innego jak wstęp do kampanii wyborczej za pieniądze podatników.

-radny Leszek Sokalski zwrócił się do radnego Błaszczaka – Twój doradca i jego pupil na tej sali przez 4 lata robili sobie kampanię wyborczą za gminne pieniądze i organizowali koncerty wielkich gwiazd.

-radny Zbigniew Patycki zaproponował, aby zakończyć już te uśmiechy, bo to robi się już cyrk, a nie sesja.

-radna Joanna Podkówka stwierdziła, że niepotrzebna jest dyskusja My, Wy, jesteśmy razem i nie powinno robić się takich utarczek słownych. Robić popis dla Gazety Jaworskiej i Tygodnika Świdnickiego - to naprawdę nie służy, ani gminie, ani mieszkańcom. Takie utarczki słowne między radnymi nie powinny mieć miejsca. Nieważne jest z jakiej opcji jesteśmy, mamy działać na rzecz gminy, a nie prowadzić takie utarczki, które nic nie dają tylko dolewają czarę goryczy, która do niczego nie prowadzi.

-radny Andrzej Błaszczak zwrócił się do radnego Sokalskiego – jestem radnym pierwszą kadencję i nie organizowałem żadnych koncertów.

-wójt Jerzy Ulbin stwierdził, że sesja Rady powinna załatwiać realne problemy, które w gminie istnieją – bardzo różne finansowe, bytowe, inwestycyjne itd. Zaapelował o spokój, bo to do niczego nie prowadzi. Nie ma znaczenia to, że dzisiaj Rada uznałaby skargę na wójta za zasadną, a na dyrektora uznano za zasadną. Tak naprawdę nie ma to dalszego biegu.

Zaproponował, aby mocno się zastanowić, jaki jest sens takiego zachowania. Czy wojewoda udowodni przewodniczącej, czy nie udowodni. Poprosił, by skupić się na realnych problemach gminy, bo gmina nie jest zieloną wyspą szczęśliwości i nie należy udawać, że nie ma problemów.

-sołtys Urszula Gut stwierdziła, że radny Błaszczak wspomniał tylko o drodze w Dzierzkowie, a jest radnym całej gminy i dziury są w całej gminie, nie tylko w Dzierzkowie. Poprosiła, o naprawę dachu na przystanku na krzyżówce w Kłaczynie, ponieważ dzieci czekają tam na autobus, a na głowę leje się woda.

Ad.-14.

W związku z wyczerpaniem porządku posiedzenia, Przewodnicząca Rady ogłosiła zamknięcie obrad XXXI sesji Rady Gminy Dobromierz.

Protokolant: Joanna Szarpak

Obsługa prawna: adwokat Rajmund Kietliński